Opłata poczt. uiszczona gotówką | Tarnów, dnia 12 listopada 1937 r. | Cena egzemplarza 15 gr.

PRENUMERATA
kosztuje z dostawą w miejscu:
miesięcznie 70
kwartalnie . . . 2.—
półrocznie . . . 4.—
rocznie . . . . 8.—

Prenumerata zamiejscowa:
miesięcznie . . . —.90
kwartalnie . . . 2.50
półrocznie . . . 5.—
rocznie . . . . 10.—

HASŁO

OGŁOSZENIA
Strona 350.- zł
[illegible] 175.- „
[illegible] 90.- „
[illegible] 45.- „
[illegible] 30.- „
1/32 „ 15.- „
Przed tekstem 100% drożej
W tekście 50% drożej
Drobne za słowo 30 groszy

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 12—14 i od 17—18 codziennie, ul. Zielona 22 (parter). — P.K.O. Kraków Nr. 406.862.

Nr. 31 | Adres Redakcji i Administracji: Zielona 22 (parter) | Rok XII.

Dzień 11. listopada.

Wczoraj obchodziła cała Polska niezwykle uroczyście i radośnie rocznicę niepodległego bytu naszego Państwa. W każdym mieście, w każdej wsi złączyli się wszyscy mieszkańcy bez różnicy stanu czy religii, aby zadokumentować swą wielką radość, że pod wodzą Wielkiego Wodza Narodu została wywalczona niepodległość Polski.

We wszystkich kościołach odprawiono uroczyste nabożeństwa, a te miliony defilujących we wszystkich miastach i wsiach obywateli, świadczyły, że miłość Ojczyzny jednoczy wszystkie serca i ramię przy ramieniu stanie każdy obywatel w obronie Ojczyzny i piędzi ziemi polskiej nikt nie weźmie, póki bije jedno serce polskie.

Taka moc i taka energia szła od tych maszerujących szeregów, tych rozradowanych uroczystą a tak radosną chwilą twarzy, że największy niewierny Tomasz musiał zrozumieć, że konsolidacja narodu, znajdzie w tych milionach ochotne serca i trzeba tylko właściwymi słowami przemówić do nich a stworzą spiżowy mur przeciwko wewnętrznym i zewnętrznym wrogom.

Bo jedno wielkie umiłowanie jest w tych sercach a zwie się POLSKA NIEPODLEGŁA, a jedna wielka myśl nimi kieruje, aby stać się godnymi ŻOŁNIERZAMI JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO i aby puściznę JEGO godnie i z honorem oddać następnym pokoleniom.

Przebieg Uroczystości w Tarnowie.

Niezwykle uroczyście obchodził Tarnów święto 11 Listopada.

Budynki rządowe pięknie udekorowano. Szczególnie gmach Starostwa i Policji Państwowej iluminowano światłami elektrycznymi i pięknie udekorowano zielenią, w pośród której uwypuklały się portrety Wielkiego Wodza Narodu Józefa Piłsudskiego, Pana Prezydenta Ignacego Mościckiego i Marszałka Rydza-Śmigłego które ściągały wzrok tłumnie wyległych na ulice obywateli.

Domy prywatne zaopatrzone były we flagi narodowe a okna prawie wszystkich domów udekorowane były nalepkami.

Nastrój panował w całym mieście podniosły i radosny. Już we środę o godzinie 6 wiecz. przeszły przez ulice miasta orkiestry wraz z Organizacjami P. W. i Związku Strzeleckiego, poczem na Placu Sobieskiego naprzeciw Starostwa podniesiono na maszcie flagę państwową w obecności reprezentantów władz, urzędów i związków z p. Starostą Syską na czele. Wśród ogromnej ciszy odczytał prof. Świerczek wyjątek z pism Wielkiego Marszałka, poczem udał się pochód na grób Nieznanego Żołnierza, gdzie delegacje złożyły wieńce.

Dzień 11 Listopada rozpoczął się hejnałem z wieży Ratusza. Poczem o godzinie 9-tej rano odbyło się uroczyste nabożeństwo w katedrze, które celebrował ks. Biskup Lisowski. Piękne patriotyczne kazanie wypowiedział ks. poseł dr. Lubelski.

W katedrze zebrali się reprezentanci władz i urzędów z p. starostą Syską na czele, wojskowości z płk. Kwapniewskim, Związki i delegacje ze sztandarami oraz liczna publiczność.

Po nabożeństwie dokonał p. Starosta dekoracji Złotym Krzyżem Zasługi p. dra Goździewskiego, Srebrnym Krzyżem p. Pawłowską, Garncarczyka, p. sędziego Chodynieckiego, prof. Bolka, p. inż. Krzetuskiego z Mościc, Bronzowym Krzyżem p. Wiśniewskiego i p. W. Obola, Pozatym dokonał p. Starosta dekoracji 50 obywateli odznaczonych medalem ratowniczym. Wśród nich odznaczony został znany działacz społeczny w naszym powiecie Oleksy z Bobrownik Małych.

O tej samej godzinie odbyło się w wielkiej Synagodze nabożeństwo na którym piękne okolicznościowe kazanie wypowiedział rabin Kirschenbaum z Poznania.

O godzinie 10·30 odbyła się defilada przed trybuną na Placu Sobieskiego, którą odebrał p. starosta Syska, płk. Kwapniewski, oraz prezesi Związków Młodzieżowych w otoczeniu przedstawicieli władz, urzędów, wojskowości i delegatów Związków.

Olbrzymią defiladę, która trwała 1 i pół godziny rozpoczęły dziarskie szeregi naszego tarnowskiego pułku, poczem defilowała konnica, organizacje Przysposobienia Wojskowego męskie i żeńskie, Strzelec, Harcerze, Związki Inwalidzkie, Związek Rezerwistów, Związek Legionistów, liczne organizacje młodzieży w tym katolickie Związki Młodzieżowe, Tur, Żyd. Związki Sportowe, dalej Pracown. magistraccy, Straż Ochotnicza, Pracownicy Zakładów, Przemysłowych.

Niezwykle okazale z własną orkiestrą wystąpili pracownicy księcia Romana Sanguszki. Pięknie umundurowane szeregi leśniczych rozpoczęły długi korowód pracowników, których prowadził dyr. Dygat. Z każdego Zakładu księcia Sanguszki widzieliśmy pokaźną ilość robotników a pochód kończyły fornalki zaprzężone w cztery konie. Z szykiem, trzaskając z bicza przejechały książęce fornalki koło trybuny.

Podnieść należy z całym uznaniem owocną współpracę obecnego Zarządu ks. Romana Sanguszki we wszystkich społecznych organizacjach naszego miasta.

O godz. 11·30 odbyło się w II Gimnazjum odsłonięcie tablicy pamiątkowej uczniów poległych w walce o niepodległość. Poczem o godzinie 12 odbyła się uroczysta Akademia w Marzeniu. Piękne przemówienie okolicznościowe wygłosił prof. dr. Szymański, poczem bogaty program wokalny zachwycił zebranych wśród których widzieliśmy reprezentantów władz, urzędów, duchowieństwa, wojskowości, szkolnictwa i td.

Popołudniu odbyły się przedstawienia bezpłatne w trzech kinach dla żołnierzy, bezrobotnych i hufców pracy.

Wieczór zaś odbył się w sali Sokoła uroczysty wieczór rozpoczęty „Pierwszą Brygadą“ odegraną przez orkiestrę K. P. W. pod batutą p. Jamki.

Dalszą część programu wypełniło odczytanie fragmentów z pism Marszałka Józefa Piłsudskiego i Marszałka Rydza-Śmigłego, deklamacje, śpiew, orkiestra oraz piękna inscenizacja: — rozmowa legionisty z roku 1914 z żołnierzem z roku 1937.

Zaszczytnie odznaczeni.

Dnia 11 listopada został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi ks. Roman Sanguszko, za prace na niwie społecznej i gospodarczej. Zasłużone to odznaczenie spotkało się z dużym zadowoleniem społeczeństwa powiatu tarnowskiego, które od lat wielu tak od rodziny jak i od samego księcia dużej doznaje opieki.

Szczególnie młody książę okazał wiele serca w chwilach nieszczęść i katastrof, które na nasz powiat spadały — opiekując się serdecznie przez los trafionymi.

Podczas groźnej powodzi okazał książę Roman Sanguszko wiele serca i odwagi, spiesząc na każdy zagrożony posterunek, nie szczędząc ani trzosa ani zdrowia.

Doskonały gospodarz, kiedy po wojnie mimo młodego wieku objął zdewastowany majątek, stanął na wysokości zadania, nietylko odnawiając zniszczone folwarki, ale stawiając je na coraz wyższym poziomie gospodarczym i uprzemysławiając je tak, że dziś stanowią objekt wysoce uprzemysłowiony, zatrudniający setki robotników.

Niedawno mieliśmy sposobność oglądać stadninę remontową ks. Romana Sanguszki, która zaopatruje w rumaki pełnej i półkrwi naszą armię. O stadninie książęcej nie tylko w Polsce ale i zagranicą wyrażają się z niezwykłym uznaniem. Hodowla ks. Sanguszki idzie po linii dawnej polskiej tradycji ukochania konia i stała się czynnikiem podnoszącym w Polsce zrozumienie dla konia.

Miasto Tarnów w każdej swej społecznej czy gospodarczej potrzebie z zaufaniem udaje się do księcia Romana Sanguszki i nie jedna szkoła, nie jeden kościół powstał dzięki ofiarności młodego księcia.

Niechaj to tak zasłużone a zaszczytne odznaczenie będzie bodźcem dla dalszej owocnej pracy społecznej księciu Romanowi Sanguszce.

Drugim z miasta naszego odznaczonym Złotym Krzyżem Zasługi jest dr. Goździewski em. płk. lekarz, dyr. i twórca Szpitalika Dziecięcego i Żłóbka.

Niezwykła energia i ofiarność dra Goździewskiego doprowadziła do tego, że obecnie mamy w Tarnowie Szpital Dziecięcy postawiony na wysokim poziomie.

Nie poprzestaje jednak dr. Goździewski na ciężkiej pracy w Szpitaliku, który od kilkunastu lat prowadzi bezinteresownie, ale kieruje pracami społecznymi, szczególnie na polu higie-

ny i zdrowia. Pod jego kierownictwem Oddział P. C. K. oddał w Tarnowie i dalszych powiatach ogromne zasługi.

Ks. Jakób Wyrwa również odznaczony Złotym Krzyżem prowadzi od lat pracę społeczną, oświatową i gospodarczą na wsi polskiej wykazując wielce pozytywne rezultaty swych trudów i starań.

Dyr. Szypuła długoletni dyrektor szkoły Kopernika został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi za prace nad oświatą pozaszkolną.

Wszyscy odznaczeni Złotym Krzyżem prócz dra Goździewskiego, który nie mógł udać się do Krakowa zostali dnia 11 listopada udekorowani osobiście przez p. Wojewodę w gmachu woj. krakowskiego.

Sprawozdanie z Tygodnia Szkoły Powszechnej.

Imprezy organizowane przez Komitet Obywatelski IV Tygodnia Szkoły Powszechnej przyniosły następujący dochód:
1) Zbiórka uliczna dn. 3. X. 37 r. 583·64 zł.
2) Zbiórka uliczna dn. 10. X. 37 r. 87·98 zł.
3) Koncert dla szkół i publiczności 267·37 zł.
4) Dancing dn. 2. X. 37 r. 179·33 zł. Razem czysty dochód 1,118·32 zł.

Cały dochód przekazano Okręgowemu Komitetowi T-wa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych w Krakowie. Komitet Obywatelski tą drogą składa wszystkim Ofiarodawcom i Osobom współpracującym podziękowanie.

Jak uzyskać pieniądze zamrożone zagranicą.

Liczni obywatele polscy posiadają zagranicą należności pieniężne, których odzyskanie— pomimo gotowości dłużnika do zapłaty — jest utrudnione lub uniemożliwione z powodu obowiązujących w danych krajach ograniczeń dewizowych.

Komisja dewizowa może w pewnych wypadkach ułatwić upłynnienie takich należności drogą rozrachunku z należnościami obcych obywateli w Polsce, przy czym rzeczą zainteresowanych osób będzie uzyskanie potrzebnego również zezwolenia zagranicznych władz dewizowych.

Osoby, którym zależy na sprowadzeniu do kraju swoich zamrożonych zagranicą należności — mogą je zgłaszać pod adresem Komisji dewizowej w Warszawie (Senatorska 7), podając nazwisko i adres zagranicznego dłużnika oraz sumę i dokładny tytuł powstania należności.

Bezcelowe są zgłoszenia wierzytelności, jeżeli dłużnik zagraniczny odmawia zapłaty. Komisja dewizowa nie będzie potwierdzała odbioru tych zgłoszeń, a dopiero w miarę nadarzającej się sposobności udzieli zainteresowanym odpowiednich wskazówek.

Niebawem wyjdzie z druku „Informator" oraz książka adresowa Ziemi Tarnowkiej.

Nowy Tarnów.

Spacerowicz po Tarnowie wpada w zdumienie skoro przechodzi przez dzielnicę Ogrodu Strzeleckiego, gdzie niby grzyby po deszczu powstają nowe budowle, tworząc tzw. dzielnicę wilową w najpiękniejszej i najzdrowszej części Tarnowa.

Idąc ulicą Słowackiego wpada w oko piękny budynek dra Lubienieckiego wykonany estetycznie w stylu architektury nowoczesnej. Jedynie dziwi na tej pięknej promenadzie ocienionej starymi drzewami mur obłupany i rozpadający się wdłuż dawnego wojskowegn szpitala. Mur ten miał już dawno być rozebrany a wybudowany nowy. Co stoi temu na przeszkodzie?

Idąc dalej ulicą Słowackiego podziwiamy piękny domek burmistrza ś. p. Rogoyskiego w którym osiadły Siostry prowadzące bursę młodzieży żeńskiej.

Dworek wraz z dużymi pięknymi ogrodami jest wzorowo utrzymany. Zupełnie nowa dzielnica powstaje począwszy od pięknej wili dyr. Słodkiego u wylotu ul. Słowackiego, gdzie już powstała nowa ulica nazwana bohaterskim imieniem ks. biskupa Bandurskiego. Na tej ulicy wybudowała już jeden piękny budynek p. Zofia Szpondrowska a przyszłym sezonie budowlanym jest już projektowanych 12 budynków.

Ulica ta prowadzić będzie do lasku na Piaskówce i stworzy się tam jedyną w swoim rodzaju cienistą aleję spacerową.

Tutaj ma w planie Zarząd miasta stworzyć pływalnię, piękne skwery.

Ulica ta bezsprzecznie będzie najpiękniejszą w Tarnowie i da ludziom szukającym spokoju, zieleni, zdrowia i komfortu możliwość wybudowania sobie odpowiedniego mieszkania.

Cieszyć się należy, że Tarnów coraz bardziej się rozbudowuje i że jest w tym szczęśliwym położeniu, że posiada jeszcze piękne tereny dla rozbudowy.

Osiedle „Romanówka"

Informacyjne zebranie członków.

Dnia 31 października br. w sali posiedzeń Rady miejskiej w Tarnowie odbyło się informacyjne zgromadzenie członków, zainteresowanych i sympatyków Spółdzielni Budowlanej „Romanówka". Prezes Rady Nadzorczej dyr. Dygat przedstawił licznym zebranym początki powstania, zasady i podstawy na jakich się spółdzielnia opiera. Dyr. Domiński złożył sprawozdanie kasowe oraz przedstawił kosztorysy, opracowane przez dyr. Leuchtera i kier. Błaszkiewicza, dotyczące tzw. uzbrojenia tj. kanalizacji, wodociągów, elektryfikacji i doprowadzenia gazu. Osiedle położone jest bardzo szczęśliwie, gdyż znajduje sie ok. 100 m od ul. Mościckiego i w bliskiej odległości od głównego kolektora, którego budowę rozpoczyna Magistrat z wiosną przyszłego roku.

Wskutek tego koszta uzbrojenia jednej parceli nie powinny przenieść kwoty Zł. 650 — gdyby te roboty powierzono przedsiębiorcom.

Jak się jednak dowiadumy Zarząd Spółdzielni pragnie zorganizować te roboty systemem gospodarczym i już obecnie przystępuje do budowy baraku i zakupu materiałów oraz zwożenia szutru w ilości ok. 5000 m^3 na budowę ulic.

Zarząd dóbr ks. Sanguszki udziela wydatnego poparcia, biorąc udział w dostawach na najbardziej korzystnych warunkach. Wśród członków Spółdzielni znajdujemy poważnych przedstawicieli tarnowskiego społeczeństwa, świata urzędniczego, kupieckiego i przemysłowego.

Dzięki nabyciu przez Spółdzielnię dużego terenu u księcia Sanguszki za wprost i jedynie symboliczną cenę, kalkulacja przedstawia się dla członków wyjątkowo korzystnie i dziś już możemy powiedzieć, że Spółdzielnia prowadzona przez ludzi prawych i dzielnych, zapewni wszystkim pozytywne korzyści i daleką będzie od smutnych kronik, jakie notowały krótki żywot szereg takich instytucji, narażających swoich członków na straty.

Sprzedaż parcel idzie w szybkim tempie i w najbliższym czasie zostanie ukończona.

Biura Spółdzielni mieszczą się obecnie przy ul. Wałowej 2 II p. Szybki rozwój „Romanówki" ma dla Tarnowa wybitne znaczenie i dlatego tę akcję należy zapisać znów na dobro zasług i ofiarności księcia Sanguszki.

Ustawowe przywileje dla mistrzów rzemieślniczych.

Projekt noweli do prawa przemysłowego ustala m. ln. warunki uzyskania tytułu „mistrza“.

Odnośny przepis brzmi:

„Tytułu „mistrz“ lub „majster“ łącznie z nazwą rzemiosła (jak „mistrz krawiecki“ majster blacharski“ itp.) ma prawo używać tylko ten rzemieślnik, który złożył egzamin mistrzowski (majsterski) przed komisją egzaminacyjną, utworzoną przez Izbę Rzemieślniczą albo przed komisją egzaminacyjną, utworzoną na zasadzie rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu, wydanego w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijoych i Oświecenia Publicznego przy szkole rzemieślniczo przemysłowej, mistrzowskiej (majsterskiej) lub przy innym zakładzie (instytucji), nadających się do tego według swego ustroju i swych urządzeń. Podanie o dopuszczenie do egzaminu mistrzowskiego należy wnieść do Izby Rzemieślniczej, właściwej dla miejsca prowadzenia rzemiosła lub odbycia praktyki czeladniczej. — Do podania należy dołączyć; 1. świadectwo sześcioletniej praktyki w danym zawodzie 2. świadectwo czeladnicze, które może być zastąpione świadectwem ukończenia szkoły dokształcającej zawodowo lub też kursów dokształcających zawodowych. Do egzaminu mistrzowskiego może być dopuszczona tylko osoba pełnoletnia. Po złożeniu egzaminu mistrzowskiego z wynikiem pomyślnym, Izba Rzemieślnicza wydaje dyplom mistrzowski.“

Mistrzom rzemieślniczym mają przysługiwać następujące uprawnienia:

1. bierne prawo wyborcze na stanowiska przewodniczącego cechu, 2) pierwszeństwo na przetargach na dostawy i roboty publiczne.

Rada Ministrów na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu w porozumieniu z właściwymi ministrami, może w drodze rozporządzenia przyznać mistrzom rzemieślniczym inne prerogatywy i to albo na całym obszarze Rzeczypospolitej, albo też na jego części lub na terenie poszczególnych typów osiedli.

Jak długo powiat brzeski będzie zaniedbany.

Wzmożone ostatnie zainteresowania Polską „C“ nastręczają nam wiele uwag i zastrzeżeń, dodyczących zagospodarowania powiatów objętych rejonem Polski „C“ oraz powiatów z tymże rejonem graniczących. Na szpaltach dzienników wzmaga się zainteresowanie również powiatem brzeskim z powodu będących w toku prac na Dunajcu. Dowiedzieliśmy się, że Władze żywo interesują się myślą połączenia powiatu brzeskiego z powiatem pińczowskim przez wybudowanie mostu na Wiśle, łączącego te dwa powiaty. Zatarcie granic między dawnym zaborem rosyjskim i zaborem austriackim było przedmiotem żywego zainteresowania, nie wątpimy więc, że myśl wybudowania mostu na Wiśle będzie w najbliższym czasie zrealizowana. Uzyska się w ten sposób komunikację z dawną Kongresówką i będzie to najbliższa droga wiodąca z Brzeska do Rożnowa i dalej na Podhale, pomijając tą okoliczność, to połączenie owych powiatów ma wielką wartość i znaczenie dla gospodarczego rozwoju tak dla powiatu brzeskiego, jak i pińczowskiego.

Gdy przejeżdżamy samochodem przez obszar Polski C rzuca się drastycznie w oczy uwaga, że najgorsze szosy znajdują się na terenie powiatu brzeskiego i zaiste dziwnym się wydaje, że główna magistrala łącząca Śląsk, Kraków, Tarnów z okręgiem przemysłowym Polski C jest tak strasznie zaniedbana, że wywołuje jak najostrzejsze uwagi wszystkich, którzy tę drogę przebywać muszą.

Nie wątpimy, że kwestią naprawy dróg w powiecie brzeskim zajmą się odpowiednie czynniki, albowiem dziwić się należy, że droga która prowadzi z Krakowa przez Mościce na Wschód — znajduje się w stanie kompletnego zaniedbania. Przypuszczamy, że doprowadzenie stanu dróg w powiecie brzeskim będzie stanowiło również przedmiot żywego zainteresowania się przez starostę pow. Brzesko, p. mgra Füllera, który od niedawna tę ciężką placówkę objął.

Sądzimy, że uwagi nasze na ten temat wypowiedziane spotkają się z żywym aplauzem całego społeczeństwa.

Ze sportu w Okocimie.

„Okocimski Klub Narciarski“ w Okocimie rozpoczął suchą zaprawę narciarską pod kierownictwem trenera austriackiego p. J. Röhrla, znanego narciarzom polskim ze szkoły narciarskiej na Kasprowym w sezonie ubiegłym.

Kierownictwo Okocimskiego Klubu Narciarskiego informuje, że jeżeli dopiszą warunki śniegowe, urządzone będą zawody o odznakę sprawności narciarskiej.

Zarząd Klubu przypuszcza, że w zawodach w Okocimie wezmą udział kluby narciarskie z Tarnowa, Mościc i Bochni. Trasa prowadzić będzie wzgórzami okocimskiemi, piękna krajobrazowo i odpowiadająca wymogom biegów narciarskich.

Warunki higieniczne obowiązujące gruźlików.

Pierwszym i najważniejszym warunkiem jest utrzymanie skóry, która jest narządem i to narządem bardzo ważnym, gdyż przez zachodzące w niej czynności fizjologiczne utrzymuje ciepłotę ciała na stałej wysokości. Raz dziennie, najlepiej rano, należy myć całe ciało, przesuwając po nim zmoczony w wodzie ręcznik, następnie wytrzeć silnie skórę suchym ręcznikiem. Zmywanie to powinno obowiązywać wszystkich chorych nie gorączkujących. Woda do zmywania chorych leżących w łóżku, powinna mieć nieco wyższą temperaturę. Raz w tygodniu należy brać kąpiel, która nie powinna trwać długo, przy czym ciepłotę wody należy utrzymać w temperaturze 36° — 37° C. Rano i wieczorem zmywamy twarz, przez co nie tylko usuwamy zgromadzony na niej kurz i brud, a także wzmacniamy ośrodkowy układ nerwowy. —

Duża ilość zakażeń pochodzi z braku czystości ust i zębów. Dlatego też dziurawe zęby należy plombować, a zdrowe chronić przed zepsuciem — przez mycie dwa razy dziennie szczotką.

Jamę ustną i gardło trzeba płukać po każdym posiłku w lecie zimną a w zimie ciepłą wodą.

Pokój chorego powinien być umeblowany skromnie, a więc tylko najpotrzebniejsze sprzęty i to bez żadnych materiałów bawełnianych lub wełnianych, gdyż odrywające się od nich cząstki tworzą pył, szkodliwy dla chorych na płuca. Przy sprzątaniu pokoju należy chorego z niego usunąć. O ile jest niemożliwe ustawić łóżko koło otwartego okna, a podłogę zmiatać mokrą ścierką, aby uniknąć kurzenia. Następnie rozpylić płyn lekko odkażający lub czystą wodę.

Przedmioty służące do osobistego użytku chorego a więc miednice, szklanki i tp. powinny być innego koloru lub kształtu, niż otoczenia, aby uniknąć zamiany. Chorzy na gruźlicę powinni ubierać się cieplej niż ludzie zdrowi.

Prócz zwykłej bielizny powinni nosić cienki trykotowy staniczek, który przylegając do ciała uniemożliwi mu szybkie parowanie, a co za tym idzie oziębienie. Należy pamiętać o tym, że najmniejsze nawet przemoczenie nóg powoduje zaziębienie.

Chorzy na gruźlicę powinni unikać ożywionej dyskusji, zabaw i przestrzegać higieny moralnej.

DAR NA FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ.

PP. Hammer Roman prezes i Księżyk Adam sekretarz złożyli w imieniu Legii Inwalidów Wojsk Polskich w Tarnowie na ręce p. starosty Syski kwotę 116 zł„ złożoną przez wszystkich człoków Legii, jako pierwszą ratę na Fundusz Obrony Narodowej.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Władysław Turek.

Drukarnia „Grafja“, Tarnów, ul. Goldhamera